

Protokół nr 3/2024
posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej w Brzeszczach z dnia 20 sierpnia 2024 r.
< w godz. 14.00 – 17.00 >

Posiedzenie komisji odbyło się w dniu 20 sierpnia 2024 r. o godz. 14.00 w sali sesyjnej Urzędu Gminy w Brzeszczach.

W posiedzeniu wzięło udział 4 członków komisji:

1. Krzysztof Bielenin
2. Bartłomiej Drewniak
3. Sławomir Drobny
4. Maciej Puzoń

Posiedzenie otworzył i prowadził przewodniczący Komisji Skarg Wniosków i Petycji Sławomir Drobny.

Zaproszeni Goście:

Magdalena Maj – Sekretarz Gminy
Sebastian Siwiec – Naczelnik Wydziału Środowiska
Składająca Petycję 152.3.2024
Łukasz Korczyk – Sołtys Jawiszowic
Łukasz Włodarski - Prezes LKS Jawiszowice

Kworum: udział 4 członków komisji - kworum do podejmowania prawomocnych decyzji.
Przewodniczący posiedzenia komisji Sławomir Drobny przedstawił porządek obrad komisji:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. KRM.1510.4.2024 Skarga na czynności O.P.S. oraz nieprawidłowości prawne przy wyborze Dyr. OPS.
4. KRM.1510.2.2024 Skarga na Burmistrza Gminy Brzeszcze oraz wniosek do Przewodniczącego i Rady Gminy Brzeszcze o natychmiastowe podjęcia właściwych decyzji o zlikwidowaniu źródła promieniowania 5G dostarczanego bez-umownie i podstępnie do naszych domów za pomocą linii energetycznych Tauronu.
5. KRM.1511.2.2024_ Wniosek dot. zakupu miernika do pomiaru promieniowania elektromagnetycznego
6. KRM.152.3.2024_ Petycja w sprawie działań Klubu LKS
7. Przyjęcie protokołu nr 1/2024.
8. Sprawy bieżące.
9. Zamknięcie posiedzenia komisji.

Ad 1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny otworzył trzecie posiedzenie komisji witając Sekretarza Gminy Magdalenę Maj, członków komisji oraz Radnego Jana Korczyka dziękując za obecność.

Ad 2. Przyjęcie porządku obrad

Komisja nie wniosła uwag, propozycji do porządku obrad.

Głosowano w sprawie:

przyjęcia porządku obrad..

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Krzysztof Bielenin, Bartłomiej Drewniak, Sławomir Drobny, Maciej Puzoń

Komisja przyjęła porządek posiedzenia.

Ad 3. KRM.1510.4.2024 Skarga na czynności O.P.S. oraz nieprawidłowości prawne przy wyborze Dyr. OPS.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny: Komisja Skarg, Wniosków i Petycji podeszła do skargi z ogromną powagą i zaangażowaniem. Po wysłuchaniu wszystkich stron i zasięgnięciu opinii prawnej nie wykazano żadnych nieprawidłowości. W związku z tym komisja uważa, że skarga jest bezzasadna.

Skarżący: uważacie Państwo, że obydwie człony skargi są bezzasadne?

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny odpowiedział, że komisja szczegółowo zbadała wszystkie zarzuty. Wszystkie spostrzeżenia komisji będą zawarte w uzasadnieniu do uchwały, natomiast to Rada Miejska w Brzeszczach dopiero zadecyduje czy Pańska skarga jest bezzasadna. Komisja Skarg, Wniosków i Petycji przygotowuje tylko opinię na podstawie zebranych faktów. Jeżeli pojawiły się nowe okoliczności, to może Pan nam je dzisiaj przedstawić.

Skarżący odpowiedział, że każdy ma prawo do obrony mówię o Pani Dyrektor. Problem z którym do Państwa przyszedłem nie pokrywa się z tym co mówi Pani Dyrektor. Uważam, oczywiście to moje zdanie, ale powiem to oficjalnie: w takich organizacjach to są jak ktoś mówi kolega, rodzina, brat i tego typu powiązania.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny stanowczo odpowiedział skarżącemu, aby nie manipulował faktami.

Radny Maciej Puzoń wtrącił, że członkowie komisji nie mają żadnych koligacji rodzinnych ani w Ośrodku Pomocy Społecznej, ani w Urzędzie Gminy w Brzeszczach.

Skarżący: Ja tego nie kierowałem do Panów. Przede wszystkim chodziło o sprawę taką, że ja mówię, te powiązania właśnie doprowadzają do tego, że ktoś, kto jest na jakimś stanowisku, to on jest tam tak strzeżony, że mu włos z głowy nie spadnie, a ten, który ubiega się o prawdę, no to tam się mówi, że to pani dyrektor wszystko zrobiła. Jak tak, to oceniliście to Wasze prawa. Są jeszcze inne instytucje odwoławcze. Nie pozostawię tego tak. Jeśli się okaże, że to ja mam rację to zobaczycie co się stanie, to nie jest tak, że ja tak przypuszczam, ja mam rację, że mnie skrzywdzono.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny odpowiedział, że każdy może uważać, że ma rację. My na podstawie prawa, na podstawie przepisów, na podstawie opinii prawnych staramy się ustalić stan faktyczny. Ustaliliśmy, że Pana Skarga jest bezzasadna.

Skarżący: uważam, że kosztem starego człowieka próbujecie bronić kogoś na stanowisku. Proszę Pana, jeśli jest w dowodach napisane, że od do była pomoc, a od do nie, to Pani Dyrektor ma rację?

Ja przeszedłem do was po pomoc, a wyście mnie zdeptali i tak finał.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny: Znowu protestuję przeciwko Pana oskarżeniom.

Nikt Pana nie zdeptał, Pan nie przeszedł po pomoc, tylko Pan przyszedł ze skargą, którą my mamy rzetelnie i bezstronnie ocenić. Po wysłuchaniu wszystkich stron i konsultacji z adwokatem ustaliliśmy, że wszystko odbyło się zgodnie z prawem.

Skarżący: Jeśli chodzi o adwokatów, to są adwokaci i adwokaci. Ten Pan przegrał sprawę w sądzie z PZU. Chcę przez to powiedzieć, że nie wszyscy adwokaci wszystko wygrywają.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny: Nie zgadzam się z Panem. Czy możemy przejść do meritum?

Radny Maciej Puzoń dodał, że skarga była konfrontowana ze wszystkimi stronami. Pan powtórnie chce wszystko rozpatrywać. Asystencja osobista, która była Panu świadczona dłużej niż wymagał tego program do którego był Pan zakwalifikowany. Był to program dla seniorów na czas Covidu.

Skarżący: pomoc była udzielana mi bezprawnie i nielegalnie?

Radny Maciej Puzoń: Muszę przyznać, że po zbadaniu wszystkich okoliczności ja do końca nawet nie wiem co Pan chce uzyskać wnosząc tą skargę. Bo ja uważam, że jeśli ktoś przychodził do Pana, robił Panu zakupy, robił to dłużej niż wymagał program, do którego Pan był zakwalifikowany. Pozostał Pan bez opieki tak naprawdę tylko 2 do 3 tygodni, gdzie został Panu przydzielony asystent w ramach innego programu, ale ta pomoc była Panu nadal świadczona.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny: Najważniejsze było dla nas wysłuchanie wszystkich stron. Jeżeli nie wnosi Pan nowych okoliczności to uważam, że dalsza dyskusja jest bez sensu.

Skarżący: no i tyle. Dziękuję.

Głosowano w sprawie:

uznania skargi na czynności O.P.S. oraz nieprawidłowości prawne przy wyborze Dyr. OPS za bezzasadną.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Krzysztof Bielenin, Bartłomiej Drewniak, Sławomir Drobny, Maciej Puzoń

Ad 4. KRM.1510.2.2024 Skarga na Burmistrza Gminy Brzeszcze oraz wniosek do Przewodniczącego i Rady Gminy Brzeszcze o natychmiastowe podjęcia właściwych decyzji o zlikwidowaniu źródła promieniowania 5G dostarczanego bez-umownie i podstępnie do naszych domów za pomocą linii energetycznych Tauronu.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny: Szanowni państwo w dniu 2 kwietnia 2024 r. do Rady Miejskiej w Brzeszczach wpłynęła skarga na Burmistrza Gminy Brzeszcze oraz wniosek do Przewodniczącego i Rady Gminy Brzeszcze o "natychmiastowe podjęcie właściwych decyzji o zlikwidowanie źródła promieniowania 5G dostarczanego bez-umownie i podstępnie do naszych domów za pomocą linii energetycznych Tauronu". Przewodnicząca Rady Miejskiej w Brzeszczach przekazała przedmiotową skargę do rozpoznania Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Brzeszczach IX kadencji pismem z dnia 5 czerwca 2024 r. Z Dokumentacji przekazanej przez Tauron Dystrybucja S.A., wprost wynika, że zgodnie z decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki, Tauron pełni funkcję Operatora Elektromagnetycznego Systemu Dystrybucji i posiada koncesję na dystrybucję energii elektrycznej. Ponadto Tauron Dystrybucje S.A. wprost wskazał, że nie korzysta z urządzeń GSM w paśmie 5G, a urządzenia obsługują sieć elektromagnetyczną niskiego napięcia, a urządzenia pomiarowe są podłączone interfejsem do koncentratora danych pomiarowych. Co

istotne doszło do sprawdzenia zasilania w PPE w Zasolu, przy ul. Kostki Jagiełły 22, które nie wykazało jakiegokolwiek odchyłki od normy.

Podczas ostatniego posiedzenia komisji Skarżący uparł się, aby w ślad za pismem Tauron wysłać zapytanie do Urzędu Komunikacji Elektronicznej sprawie podejrzenia przekroczenia dopuszczalnego promieniowania elektromagnetycznego w technologii 5G. Pismo zostało wysłane 25 czerwca 2024 r. i do dzisiaj pozostało bez odpowiedzi.

W związku z powyższym stan faktyczny i prawny potwierdza, że skarga na działalność Burmistrza Brzeszcz oraz wniosek do Przewodniczącego i Rady Gminy Brzeszcze są bezzasadne.

Głosowano w sprawie:

uznania skargi na Burmistrza Gminy Brzeszcze oraz wniosek do Przewodniczącego i Rady Gminy Brzeszcze o natychmiastowe podjęcia właściwych decyzji o zlikwidowaniu źródła promieniowania 5G dostarczanego bez-umownie i podstępnie do naszych domów za pomocą linii energetycznych Tauronu za bezzasadną.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Krzysztof Bielenin, Bartłomiej Drewniak, Sławomir Drobny, Maciej Puzoń

Ad 5. KRM.1511.2.2024_Wniosek dot. zakupu miernika do pomiaru promieniowania elektromagnetycznego

Naczelnik Wydziału Środowiska Sebastian Siwiec: Dzień dobry, proszę Państwa, jak sam wnioskodawca pisze, do pomiaru poziomu promieniowania elektromagnetycznego w środowisku są uprawnione organy, mowa tutaj o sanepidzie. Tak też nasz wniosek, który Skarżący skierował do urzędu został właśnie do tych organów sanitarno-epidemiologicznych przekazany. I tu w mojej opinii ponoszenie wydatków na zakup takiego miernika selektywnego, który miałby nam służyć jest wydatkiem nieuprawnionym i to jest ponoszenie wydatków na coś, do mierzenia czegoś, czego Burmistrz jako organ ochrony środowiska nie jest uprawniony.

Dlatego są odpowiednie służby Wojewódzkich Inspektorów Ochrony Środowiska czy też Wojewódzkich inspektor Ochrony Środowiska, jeśli były takie wątpliwości, a nie my. Z racji tego uważam, że poniesienie takich kosztów, które na pewno by nie były małe, bo tutaj nie chodzi o taki miernik, jakim wnioskodawca się posługuje, który kosztuje ponad 1000 zł, tylko to chodzi o miernik, który musiałby dawać pomiar referencyjny, czyli wiarygodny. Już pomijam sam fakt, że do takich pomiarów, żeby mogły być interpretowane, analizowane, przyznane podstawy do wyciągnięcia konsekwencji, no trzeba by było mieć akredytację, samo posiadanie takiego miernika, to nie jest wszystko. Także w mojej opinii uważam, że zakup takiego miernika do nas, do gminy, to by był wydatek nieuprawniony i że to nie jest wydatek, który powinniśmy my ponosić jako gmina. Nie jesteśmy uprawnieni, powołani do badania poziomu promieniowania elektromagnetycznego w środowisku.

Radny Maciej Puzoń dodał, że jeszcze musiały być dowody i podstawy prawne, żeby zakazać używania sieci 5G i dowody jednoznacznie wskazujące na to, że są przyczyną śmiertelności.

Naczelnik Wydziału Środowiska Sebastian Siwiec: To jest osobna kwestia i to jest kwestia domniemania, że takie przekroczenie jest. Tak jak mówię, organy właściwe do kontroli odpisały, że

pomiar, który wykonał Wnioskodawca, został źle przeprowadzony, jest to pomiar wykonany urządzeniem, który nie daje pomiarów selektywnych. Czy powinniśmy wydawać jakiegokolwiek środki na zasadzie domniemania, że takie coś powinniśmy mieć, no uważam, że są ważniejsze wydatki w gminie, pomijając kwestie celowości, ale czy to zasady ekonomiczne, czy stać nas na to, żebyśmy sobie kupowali taki miernik, bo ktoś uzna, że coś, trzeba zbadać.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny: Czy do pomiarów takim miernikiem są potrzebne przeszkolone osoby?

Naczelnik Wydziału Środowiska Sebastian Siwiec: Tak, waga tych pomiarów na ile one są precyzyjne, dokładne, miarodajne, o tym jak te pomiary są wykonane, o tym świadczy akredytacja, akredytacja laboratorium, które laboratoria posiadają. I wtedy można powiedzieć, że ten pomiar jest miarodajny, a to nie tak, że ktoś sobie kupi miernik i automatycznie to, co ten miernik pokazuje, to jest wiele czynników, które na pewno na to mają wpływ. Sam fakt posiadania nawet najlepszego miernika w rękach osoby, która nie jest do tego przeszkolona, też będzie do podważenia. Oczywiście w mojej opinii. Uważam, że taki zakup jest niezasadny, wręcz nieuprawniony, bo kupujemy coś do badania czegoś, gdzie Burmistrz nie jest uprawniony, ani zobligowany, ani uprawniony.

Radny Bartłomiej Drewniak dodał, że nie widzi sensu w kontynuowaniu dłużej tego tematu Zgromadzone dokumenty wszystko wyjaśniają.

Radny Krzysztof Bielenin: po wysłuchaniu Pana Naczelnika, uważam, że wniosek jest bezzasadny.

Głosowano w sprawie:

uznania wniosku dot. zakupu miernika do pomiaru promieniowania elektromagnetycznego za bezzasadny.

Wyniki głosowania

ZA: 4, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (4)

Krzysztof Bielenin, Bartłomiej Drewniak, Sławomir Drobny, Maciej Puzoń

Ad 6. KRM.152.3.2024_Petycja w sprawie działań Klubu LKS

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny przywitał Prezesa LKS Jawiszowice Łukasza Włodarskiego. Jak Pan Prezes wie, sprawa zakłócania ciszy na boisku LKS Jawiszowice była już poruszana w poprzedniej kadencji. W tym czasie Rada Miejska w Brzeszczach I Burmistrz Brzeszcz odbyli szereg spotkań i konfrontacji. Sprawa znajduje się w sądzie. W dniu 18 czerwca 2024 r. do Kancelarii Rady Miejskiej wpłynęło pismo z dnia 13 maja 2024 r. w sprawie działań LKS Jawiszowice złożonej do Rady Miejskiej w Brzeszczach, które zostało przekazane przez Przewodniczącą Rady Miejskiej w Brzeszczach do Komisji Skarg, Wniosków i Petycji w dniu 8 lipca 2024 r. w celu przygotowania opinii dla Rady Miejskiej.

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski dopytał czy można zrobić konfrontacje?

Radny Maciej Puzoń odpowiedział, że wolałby aby każda ze stron miała swobodę wypowiedzi i przedstawiła w swoim czasie swój punkt widzenia.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny odczytał treść [Petycji w sprawie działań Klubu LKS](#).

Bardzo proszę Pana Prezesa o odniesienie się do zarzutów zawartych w stronie klubu przez Składającą Petycję.

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski odpowiedział, że nie wie do czego ma się odnieść. Funkcjonowanie naszego klubu jest w interesie społecznym.

Radny Maciej Puzoń proponuję aby się pan odniósł do montażu ekranów dźwiękochłonnych i murawy. Chcemy poznać Pana zdanie na ten temat. Burmistrz stoi na stanowisku, że montaż ekranów dźwiękochłonnych jest niezasadny. Składająca Petycję, twierdzi na odwrót. Musimy ustalić jaka jest prawda.

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski Proszę żeby wszyscy, zrozumieli, że my jeżeli się nie będziemy rozwijać, będziemy się cofać. Następnym krokiem, żeby się rozwinąć jest wybudowanie sztucznej murawy. Wchodzimy do różnych ludzi, których znamy mniej czy bardziej. Staramy się, żeby to boisko było utrzymane jak najlepiej i było coraz lepsze. Kolejnym etapem jest wybudowanie dla nas sztucznego boiska, bo na ten moment jest taka narracja, żeby dzieci powyżej 12 roku życia trenowały na zewnątrz przez cały rok. Robią to inne drużyny pierwszoligowe, drugoligowe, ekstraklasowe i tak się to po prostu dzieje. Trzeba pamiętać o tym, że nie mamy tak samo hal, gdzie mogą te dzieci trenować. Mamy wiadomo sale gimnastyczne, ale my na ten moment piszemy o sale gimnastycznej i praktycznie odkładamy tutaj wszystko, co możemy. My potrzebujemy sztucznego boiska, żeby można było na nim trenować cały rok, a nie, żeby te dzieci płały się po różnych halach. Był taki etap rozmowy, że chcieliśmy się dogadać ze Składającą Petycję. Z naszej strony jest propozycja na przykład sponsorów, mogłoby to iść jeszcze bardziej szerzej, bardziej im pomóc byleby tylko odpuścili ten problem. Bo to jest dla was problem, dla nas problem. My chcemy rozwiązania tego problemu. Pani na początku chciała ekran, chciała jeszcze Toi-Toi. No teraz już tego wszystkiego nie chcę. Za każdym razem w rozmowach chcemy dojść do jakiegoś konsensusu, porozumienia. No ale i tak faktycznie było, tak żeśmy powiedzieli i tak faktycznie żeśmy rozmawiali z ludźmi, którzy mogą nam pomóc w wybudowaniu. Nie, tak samo z działaczami różnych poziomów. Jest szansa po prostu, bo my tutaj nie mamy boiska wielofunkcyjnego. Zauważcie, że wszyscy w okolicy praktycznie mają. Teraz się wybudowało na Unii, a my nie mamy nic. Nie ma Górnik Brzeszcze, gdzie grać w sparingów. My jeździmy wszędzie wokoło, tylko u nas nic nie ma.

Przewodniczący Komisji Sławomir: ale proszę mi powiedzieć czy po rozmowie z Burmistrzem, treningi były przenoszone? Bo w petycji zarzuca się klubowi, że się nic nie zmieniło, że dalej jest hałas, leci głośna muzyka.

Radny Maciej Puzoń: Czy państwo jako klub zasugerowali składającej petycji wycofanie skargi z sądu i zaproponowali żeby się dogadać?

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski My cały czas chcemy się dogadać. Gdybyśmy, że gdyby klub przyjął, że skarga zostanie wycofana z sądu, to może Burmistrz postawi te ekrany. Natomiast ta propozycja nie wypłynęła od Burmistrza Brzeszcz.

Radny Maciej Puzoń dopytał czy ustalone godziny treningowe były przekraczane?

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski wszystko było z tą Panią ustalone. Po czym otrzymałem telefon od zainteresowanej, która powiedziała, że koniec układów, bo trenujemy za dużo. Wiecie Panowie, bo jej chodziło głównie o początek stycznia, myśmy zaczęli od lutego. Wiadomo, jest ciemno. Jedyne boisko oświetlone, to jest to drugie. To musieliśmy trenować do 19:00 od godziny 15:00. Później były pretensje o to, że oświetlamy boisko dla dwóch osób. I ja chyba kojarzę o co jej chodziło, bo mi to kiedyś wygarnęła. Była taka sytuacja, że było zimno i przyszły dzieci, przyszło ich tylko dwóch. Było zimno. Bardziej ambitni przyszli, mniej ambitni nie przyszli. No to co miał trener zrobić, powiedzieć im idźcie do domu? nie powiedział im idźcie do domu, tylko wykonał dla nich trening. Tyle i aż tyle.

Radny Maciej Puzoń zapytał a kto płaci za prąd?

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski odpowiedział, że klub LKS i Gmina Brzeszcze na pół.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny przywitał Mecenasa Macieja Harata z Kancelarii Premium, który przedstawi stanowisko Burmistrza Brzeszcz.

Mecenas Maciej Harat rozpoczął, że obecnie sprawa jest na następującym etapie: Mamy do czynienia ze sporem sądowym pomiędzy gminą, a Skarżącą. Stronami jest stowarzyszenie LKS Jawiszowice. Spór przeniósł się aktualnie na, na niwę, tak to nazwijmy, mediacji. Zresztą sąd zapytał, czy jest w stanie mediować, powiedziała, że jak najbardziej, no przecież celem jest rozwiązanie tego problemu. Spotkaliśmy się na takich dwóch spotkaniach mediacyjnych, na pierwszym oczekiwałem od strony powodowej sformułowania tych oczekiwań, w czym jest główny problem. Okazało się, że problem jest bardzo złożony. Ponieważ dotyczy niemal wszystkich aspektów funkcjonowania tego boiska. Od lamp, przez głośność, hałas przez helikoptery, przez niewłaściwe postępowanie, można tak nazwać, zachowanie uczestników różnych meczów, imprez, przez zajęcia szkolne, poprzez funkcjonowanie zarządu, który jest nieodpowiedzialny, poprzez funkcjonowanie trenerów, którzy organizują te zajęcia sportowe w niewłaściwych godzinach. I ja chciałem to wszystko uprościć i mówię tak. Proszę Państwa, zwracając się do Skarżącej mówię proszę Państwa, jak możemy Wam ulżyć, bo rozumiem, że jeżeli przeszkadza na oświetlenie, to przesunąć to oświetlenie tak, żeby nie przeszkadzało. Może nasadzenia drzew, rozwiązałyby poniekąd problem. Okazało się, że Skarżąca żąda na długości całej swojej posiadłości wysoki na 10 metrów ekran dźwiękochłonny – to przecież ogromna i kosztowna budowla.

Radny Maciej Puzoń dodał, że osobiście się pofatygował na boisko LKS Jawiszowice i uważa, że sytuacja nie jest aż tak krytyczna.

Prezes LKS Jawiszowice Łukasz Włodarski Skarżąca powiedziała mi kiedyś „Łukasz to najlepiej jak by Was tam nie było”. To była taka rozmowa. No i ogólnie o to chodzi, żeby to boisko zaorać. Dużą szansą dla Klubu byłoby wybudowanie nowego boiska wielofunkcyjnego. Wtedy spór by się zakończył. Chciałem jeszcze poruszyć kwestię nagrywania naszych podopiecznych podczas treningów, żeby zebrać materiały dowodowe. Rodzice tych dzieci nie życzą sobie nagrywania dzieci podczas ćwiczeń fizycznych.

Radny Maciej Puzoń odpowiedział, że samo nagrywanie nie jest karalne.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny bardzo dziękujemy Panie Prezesie za przedstawienie swojego stanowiska. Niestety Skarżąca dzisiaj do nas nie dotarła. W związku z tym, proszę aby z Kancelarii Rady Miejskiej przesłać zaproszenie na kolejną komisję. Jest z nami Sołtys Jawiszowic, Radny Łukasz Korczyk, w takim razie bardzo proszę o przedstawienie swojego stanowiska.

Sołtys Jawiszowic Łukasz Korczyk: Dziękuję panie Przewodniczący, jak widać na piśmie, które zostało w dniu dzisiejszym złożone na dziennik podawczy, w zasadzie LKS naprawdę stara się coś z tą młodzieżą robić. To nie jest tak, że to są treningi raz na jakiś czas, tylko są przygotowywane plany treningów. Trener, który jest koordynatorem ds. szkolenia, dba o to, żeby wszystko było zgodnie z planem. Zawsze te treningi się odbywały. Dzieci, które przychodzą zawsze mogły spokojnie sobie potrenować i to nie ma prawa tak naprawdę przeszkadzać komukolwiek. Jesteśmy w miejscu, który jest centrum wsi i nie ma niestety innej opcji żeby przenieść stadion. Ten hałas nie jest na tyle duży. Ja mieszkam po drugiej stronie drogi, więc też nie mam daleko. Vis-a-vis boiska, 50 metrów. I jakoś nie budzę się o 6 rano i nie słyszę treningów. To są normalne godziny funkcjonowania każdego człowieka. I myślę, że to już jest głębokie nadużycie, żeby to skarżyć. Praca Trenerów zasługuje na głęboki szacunek, a nie na skargę.

Radny Maciej Puzoń czy na zebraniach wiejskich mieszkańcy zgłaszają również problemy z uciążliwym działaniem LKS Jawiszowice?

Sołtys Jawiszowic Łukasz Korczyk: Odpowiedź jest bardzo krótka – NIE.

Radny Bartłomiej Drewniak powiedział, że również jestem za tym, że nie ograniczać działalności grup sportowego. Jestem za tym, żeby ten klub się rozwijał i żeby nie było żadnych ograniczeń.

Radny Krzysztof Bielenin dodał, że po wysłuchaniu stanowiska Prezesa LKS Jawiszowic i Sołtysa Jawiszowic, że klub się rozwija, sam kiedyś grałem w piłkę więc dobrze wiem, że czasami wiąże się to z okrzykami radości, ale odbywa się to w takich godzinach, że uważam, że trzeba dojść do porozumienia ze Skarżącą.

Radny Jan Korczyk zaznaczył, że jako były członek klubu LKS Jawiszowice, wie ile pracy Trenerzy wkładają w treningi i rozwój klubu. W dzisiejszych czasach ruch i sport wśród dzieci jest czymś bardzo ważnym i trzeba to wspierać, a nie likwidować i utrudniać.

Przewodniczący Komisji Sławomir Drobny w związku z nieobecnością Skarżącej będziemy kontynuować temat na następnej komisji. O terminie zostaniecie Państwo poinformowani.

Ad 7. Przyjęcie protokołu nr 1/2024.

Głosowano w sprawie:

Przyjęcia protokołu nr 1/2024

Wyniki głosowania

ZA: 3, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

Wyniki imienne:

ZA (3)

Bartłomiej Drewniak, Sławomir Drobny, Maciej Puzoń

Ad 5. Sprawy bieżące

Członkowie komisji nie wnieśli żadnych spraw.

Ad 6. Zamknięcie posiedzenia

Wobec wyczerpania porządku obrad i braku zgłoszeń do dyskusji przewodniczący komisji zamknął posiedzenie o godz. 17:00.

Przewodniczący
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

[Raport głosowań](#)

/-/ Sławomir Drobny

Przygotowała:

Ewa Borowicz, Kancelaria Rady Miejskiej
przy pomocy programu eSesja.pl

Protokół został przyjęty przez komisję w dniu 16 grudnia 2024 r.